

WSPOMNIENIA ROKU 2024 Z KOŁA SEP NR 28 ZIEMI NYSKIEJ

„Andrzejki” to tradycyjne, cykliczne spotkanie środowiskowe członków i sympatyków Kole SEP nr 28 Ziemi Nyskiej nie pozbawione współczesnych, nowatorskich elementów. Jak współcześnie realizują to członkowie jak i zaproszeni sympatycy Koła można dowiedzieć się czytając kolejną kartkę z „Kroniki Koła” zamieszczoną poniżej.

29 listopada 2024

„A n d r z e j k i” - SPOTKANIE SRODOWISKOWE

zorganizowane przez

ZARZĄD KOŁA SEP nr28 ZIEMI NYSKIEJ

Dom Przyjęć „Diament” – sala „Bursztynowa” – Nysa

Coroczną tradycją jest „andrzejkowe” spotkanie nyskiego środowiska elektro-energetyków. To czas relaksu i zabawy, na które licznie przybywają w towarzystwie swoich wybranek czy też partnerów życiowych (w tym stowarzyszeniu panie też są reprezentowane, choć w mniejszości) uczestnicy spotkania. Rozrywkową atmosferę wzmacniał „Bartek” pełniący rolę DJ, świetnie wczuwający się w nastrój bawiącego się towarzystwa. Jak przystało na innowacyjne Koło z tradycjami tak i zabawa andrzejkowa ma swoje nowe wyzwania. Na suficie „SEP” i „siwy dym” (co widać czasem na zdjęciach) były wkładem DJ w uświetnienie zabawy. Kolejnych nowości nie brakowało. Pomysłowa wróżka (kol. Małgosia) inspirowała wszystkich do zagłębienia się w sakwę z balonami, dmuchanie ...BUUM...i ... paskowa (nie woskowa) wróżba andrzejkowa już gotowa. Inną uwspółcześnioną wróżbą to przepowiednie wynikające z odcisku dłoni. Tu też każdy mógł się dowiedzieć co go czeka. Wiara w miłe przepowiednie prawie zawsze podnosi na duchu, a zabawa jest przednia. W taki trochę niecodzienny i uwspółcześniony świat wróżb i przepowiedni przeniósł nas rodzina Klimasów (kol. Małgosia - wróżka; „Bartek” - DJ oraz Paweł sympatyk Koła).

Gromkie brawa i radośnie zaśpiewane „Sto lat” odbyło się po informacji, że państwo Jola i Darek Cholewczukowie zawarli związek małżeński będąc do tej pory w związku partnerskim. Wiwat! Wiwat! „Młoda Paro”. „Niech nam żyje” nowa – oficjalnie para. Życzenia dalszego wspaniałego zgodnego pożycia.

Zabawa toczy się dalej...

Skoro to święto Andrzeja – północ i 12 uderzeń zegara było sygnałem do odśpiewania „100 lat”, złożenia życzeń i wręczenia upominku kol. Andrzejowi Pietruszewskiemu obecnemu przedstawicielowi wszystkich Andrzejków w Kole.

Czas biegnie nieubłaganie, zegar odmierza kolejne godziny. Wspaniała zabawa niestety powoli dobiegała końca. Mam nadzieję, że następna nie będzie gorsza, gdy Zarząd i członkowie Koła będą dalej tak aktywni....

Czego sobie i wszystkim uczestnikom zabawy życzy uczestnik,
sprawozdawca i kronikarz w jednej osobie
- Lech Kotliński



























